

# Newiatowska, Renata

---

## Olędzcy herbu Rawicz, właściciele Siedlec w XVII wieku

---

Szkice Podlaskie 8, 5-29

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# ARTYKUŁY I ROZPRAWY

RENATA NIEWIATOWSKA

## OLEŃDZCY HERBU RAWICZ, WŁAŚCICIELE SIEDLEC W XVII WIEKU<sup>1</sup>

W 1621 roku doszło do trzeciej w historii Siedlec zmiany właścicieli miasta. Następcami Pruszyńskich i Siedleckich zostali Oleńdźcy herbu Rawicz. Celem niniejszego artykułu jest uzupełnienie dotychczasowych ustaleń na temat tej rodziny.

Herb Rawicz, którym pieczętowali się Oleńdźcy przedstawiał w polu złotym pannę w sukni czerwonej, siedzącą na niedźwiedziu czarnym, w prawo bieżącym. W klejnocie nad hełmem w koronie pół niedźwiedzia czarnego, wspiętego, w prawo zwróconego, z różą czerwoną w prawej łapie, między jelenimi rogami<sup>2</sup>. W dawnej Rzeczypospolitej herbem tym pieczętowało się ponad 120 rodzin. Większość z nich zamieszkiwała Mazowsze i Małopolskę.

Oleńdy, gniazda miejscowe Rawiczów Oleńdzkich, występowały na Podlasiu i w ziemi łukowskiej. Podlasie stanowiło obszar pograniczny, który do 1569 r. wchodził w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. W jego granicach znajdowały się dwie z trzech miejscowości Oleńdy Pierwsza z nich była położona w ziemi bielskiej, kilka kilometrów na południowy zachód od Brańska, druga - w ziemi drohickej, w parafii Paprotnia. Od południowego zachodu z Podlasiem graniczyła ziemia łukowska, która należała do województwa lubelskiego, utworzonego w 1474 r. z leżącej na lewym brzegu Wisły części województwa sandomierskiego. W najbardziej wysuniętej na północ części ziemi łukowskiej, w parafii Zbuczyn, była położona trzecia z miejscowości Oleńdy.

Prawdopodobnie właśnie Oleńdy łukowskie były pierwszym gniazdem miejscowym Rawiczów Oleńdzkich. Janusz Oleńdzki wspomina w swoim testamencie z 03.VII.1565 r., że jego ojciec, Stanisław, był pierwszym członkiem rodu przyby-

<sup>1</sup> Artykuł ten przedstawia niektóre wnioski zawarte w pracy magisterskiej *Oleńdźcy herbu Rawicz w XVI - XVII wieku*, napisanej w Instytucie Historii Wyższej Szkoły Rolniczo - Pedagogicznej w Siedlcach pod kierunkiem prof. dr hab. Marka Plewczyńskiego w 1999 r.

<sup>2</sup> J. Ostrowski, *Księga herbowa rodów polskich, cz. II*. Warszawa 1898, s. 308; S. Górczyński, J. Kochanowski, *Herby szlachty polskiej*. Warszawa 1990, s. 135.

lym z Korony na Litwę<sup>3</sup>. Wyklucza to ewentualność, że jako pierwsze powstały Olędy bielskie lub drohickie, bowiem już ojciec Stanisława, Świętosław, pisał się z Olęd<sup>4</sup>. Brak wzmianek w źródłach o Olędach w ziemi łukowskiej przed 1529 r. wynika zapewne z posiadania przez nas skąpych wiadomości na temat wcześniejszego zasiedlenia tego obszaru<sup>5</sup>. Jeżeli nasze przypuszczenia są słuszne, to Olędy łukowskie powstały najpóźniej w drugiej połowie XV w.

W ziemi łukowskiej w XV w. intensywnie rozwijało się zarówno osadnictwo małopolskie jak i mazowieckie. Za mazowieckim rodowodem przodków Olędzkich przemawia nazwa Olędy, która jest nazwą rodową pochodzącą od imienia Aleksander, Aleksy<sup>6</sup>. Nazwy tego typu były w XV w. bardzo rozpowszechnione na Mazowszu, skąd przybywały na tereny z nim graniczące. Według H. Górnowicza nazwy te powstawały w wyniku osadnictwa rodzinnego o charakterze gospodarczym<sup>7</sup>.

Za protoplastę Rawiczów Olędzkich uznajemy znanego nam tylko z imienia Świętosława z Olęd. Pozostawił on dwóch synów: Mikołaja i Stanisława, piszących się już nazwiskiem Olędzki od gniazda rodu-Olęd.

Ziemię łukowską zamieszkiwała w większości drobna szlachta, posiadająca niewielkie działki ziemi, które nie mogły zapewnić jej dostatecznego utrzymania. W drugiej połowie XV w. Rawicze Olędzcy należeli zapewne do tej kategorii szlachty, a ubóstwo skłoniło ich do szukania lepszych warunków bytu poza granicami rodzinnej ziemi. Pierwsza wzmianka o Olędzkim herbu Rawicz w ziemi drohickiej pochodzi z 1500 r.<sup>8</sup> Według wspomnianego już testamentu Janusza Olędzkiego pierwszy zjawił się tutaj Stanisław. Mikołaj jednak prawdopodobnie wkrótce dołączył do brata. Później obu synów Świętosława z Olęd znajdujemy w powiecie wołkowyskim na Litwie, gdzie Mikołaj był namiestnikiem zelweńskim starosty żmudzkiego Stanisława Kieżgajły w 1521 r., a Stanisław pisarzem starosty<sup>9</sup>.

<sup>3</sup> T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, R. XIII, Poznań 1891, s. 249. Wiemy, że 3.VII.1565 r. sporządził testament brat Janusza - Krzysztof, (ibidem, s. 251-252). Istnieje możliwość, że tego samego dnia spisano ostatnią wolę obu braci, ale też mogło dojść do pomyłki i Żychlińskiemu szło o testament Krzysztofa, a nie Janusza.

<sup>4</sup> A. Boniecki, *Poczet rodów Wielkiego Księstwa Litewskiego w XV wieku i XVI wieku*, Warszawa 1887, s. 219.

<sup>5</sup> Cz. Kosyl, *Nazwy miejscowe dawnego województwa lubelskiego*, Wrocław-Warszawa - Kraków - Gdańsk 1978, s. 68.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>7</sup> H. Górnowicz, *Studia nad rodowymi nazwami miejscowymi w języku polskim na tle innych języków słowiańskich (synteza)*, Gdańsk 1968, s. 20, 64.

<sup>8</sup> Z. Leszczyk, *Herby szlachty polskiej, Poznań 1908* [w:] *Herby rodów polskich*, oprac. M. Paszkiewicz i J. Kulczycki, Londyn 1990, s. 278.

<sup>9</sup> Litowska Metrika, t. I, wyd. *Russkaja istoričeskaja biblioteka, t. XX*, Petersburg 1903, s. 413-414, 1537-1538.

O dalszych losach Mikołaja Olędzkiego niewiele mamy wiadomości. W 1521 r. kniahini Siemienowa Odincewicz oskarżyła go o zajazd na dobra jej męża Bierieżki<sup>10</sup>, a w 1545 r. Olędzki procesował się z niejakim Markowskim<sup>11</sup>. Był dziedzicem na Olędach drohickich w 1530 r.<sup>12</sup>

Mikołaj Olędzki z nieznaney żony pozostawił syna Macieja, dziedzica na Olędach. Zapewne to on na popisie wojska litewskiego w 1565 r. stawił z Kalimowa i Starej Wsi I konia<sup>13</sup>.

Synem Macieja z nieznaney żony był Mikołaj, po raz pierwszy wzmiankowany w 1546 r. Miał wówczas sprawę w sądzie z niejakim Raczyńskim<sup>14</sup>. Mikołaj Olędzki wzenił się w starą i wpływową rodzinę z województwa sandomierskiego - Łowinieckich herbu Topór. W 1589 r. żona Katarzyna mszcząc się na sąsiadce Tomile Zarankowej za najazd na dzierżawiony od Zarankowej Imienin w powiecie brzeskim, poczyniła duże szkody w dobrach sąsiadki. Część zabranych Zarankowej poddanych wysłała do męża, do powiatu drohickiego<sup>15</sup>.

Mikołaj Olędzki był sługą rękodajnym wojewody witebskiego Mikołaja Sapiehy. Za nadużycia, których się dopuścił Sapieha więził go na przemian w swych majątkach Kodniu i Dobratyczach przez 42 tygodnie (XII.1586-IX.1587). Olędzki pozwał wojewodę o traktowanie go niegodne szlachcica. Jednak wyrokiem zapadłym w sądzie ziemskim brzeskim Mikołaj Sapieha został zwolniony z odpowiedzialności w sprawie z Olędzkiem<sup>16</sup>.

Linia Mikołaja Świętosławowica nie wygasła, ale potomstwo Mikołaja syna Macieja nie jest znane.

Wróćmy jednak do drugiego syna Świętosława z Olęd - Stanisława, dziadka pierwszego właściciela Siedlec z rodu Olędzkich, starosty drohickiego Adama. Stanisław po raz pierwszy imiennie pojawia się w przekazach źródłowych ok. 1516 r. z tytułem pisarza starosty żmudzkiego<sup>17</sup>. Pełnił ten urząd jeszcze rok później, gdy

<sup>10</sup> Litowska Metrika, t. I, wyd. *Russkaja istoriczeskaja biblioteka*, t. XX, Petersburg 1903, s. 413-414, 1537-1538.

<sup>11</sup> A. Boniecki, *op. cit.*, s. 219.

<sup>12</sup> S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. XII, Warszawa 1915, s. 302.

<sup>13</sup> Litowska Metrika, *Odeł I, czast III*, t. I: *Knigi publicznych diel. Perepisi wojska Litowskogo*, wyd. *Russkaja istoriczeskaja biblioteka*, t. XXXIII, Petrograd 1915, s. 398.

<sup>14</sup> A. Boniecki, *op. cit.*, s. 219.

<sup>15</sup> *Akty izdawajemye Vilenskoju Archeograficzeskoju Kommissieju* (cyt. dalej AWAK), t. VI, Wilno 1872, s. 13-16.

<sup>16</sup> AWAK, t. II, Wilno 1867, s. 292-300; *Sapiehowie, Materiały historyczno-genealogiczne*, t. I, Petersburg 1890, s. 118.

<sup>17</sup> Litowska Metrika, t. I, *op. cit.*, s. 413-414.

procesował się z Elżbietą Pietrowną o ludzi i czeladź z dóbr Juriewszczyzna i Remigolskie<sup>18</sup>.

W 1527 r. otrzymał od króla Zygmunta I za zasługi dla kraju dobra Chrustowo w powiecie wołkowyskim<sup>19</sup>. Prawdopodobnie były to zasługi w służbie dworskiej. Być może z tego okresu wywodzi się znajomość Olędzkiego z podkanclerzem Piotrem Tomickim.

W 1530 r. Stanisław Olędzki został starostą horodyskim i wysockim. W tym samym roku otrzymał nominację na wojskiego mielnickiego<sup>20</sup>. Dla Stanisława, potomka drobnoszlacheckiej rodziny, osiągnięcie tej godności było zwieńczeniem osobistej kariery.

Stanisław Olędzki zmarł przed 25. IV. 1533 r., wtedy bowiem miała miejsce nominacja jego następcy na urząd Wojskiego mielnickiego<sup>21</sup>.

W chwili śmierci Stanisław był już bardzo zamożnym szlachcicem na Podlasiu. Posiadał Chodów i Skwierczyn w ziemi drohickiej (ok. 1527 r.), Chrustowo z wsiami Sejbakowskie (już ok. 1516 r.), Dworzec, Jamonty, Kołonna i Łopienica w powiecie wołkowyskim oraz Stoczek i Wieliczną w powiecie kamienieckim na Mazowszu<sup>22</sup>. Według kroniki księdza Obłozy należała do niego jeszcze część Drgicza i Woli Drgiczowej (obecnie Zgrzebichy) w powiecie kamienieckim<sup>23</sup>. Być może Stanisław był również Olędzkim, współwłaścicielem dóbr Kadłuby czyli Ceraanowa, Lubiszowa i Woli, które w 1527 r. nabył książę Michał Iwanowicz Gliński<sup>24</sup>.

Miarą zamożności Olędzkiego było wystawienie przez niego na popisie wojska litewskiego w 1528 r. 8 koni (z czego 3 wspólnie z innymi Olędzkimi)<sup>25</sup> oraz ufundowanie w 1529 r. altarii w Mścibowie w powiecie wołkowyskim<sup>26</sup>.

W działalności Stanisława Olędzkiego jest widoczne dążenie do zachowania tradycji rodzinnych. Na pamiątkę Olęd w ziemi łukowskiej założył po przybyciu na

<sup>18</sup> Litowska Metrika, t. 1, *op. cit.*, s. 479, 481, 493-495, 517-518.

<sup>19</sup> T. Żychliński, *op. cit.*, s. 249.

<sup>20</sup> *Urzednicy podlascy XIV-XVIII wieku. Spisy*, opr. E. Dubos - Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urwanowicz, pod red. A. Gašiorowskiego, t. VIII Podlasie, Kórnik 1994, s. 127.

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> *Herbarz Ignacego Kapicy Milewskiego. Dopelnienie Niesieckiego*, wyd. Z. Głoger, Kraków 1870, s. 303; *Źródła dziejowe*, t. XVII, *Polska XVI wieku pod względem geograficznym i statystycznym*, t. VI Podlasie, wyd. A. Jabłonowski, cz. III, Warszawa 1910, s. 52; *Litowska Metrika*, t. 1, *op. cit.*, s. 413; T. Żychliński, *op. cit.*, s. 249.

<sup>23</sup> S. Obłozą, *Dzieje Stoczka i okolic*, *Gazeta Lokalna*, nr 5, 1997, s. 17.

<sup>24</sup> *Źródła dziejowe*, t. XVII, *op. cit.*, cz. II, s. 250.

<sup>25</sup> *Litowska Metrika*, O. I, cz. m, t.1, *op. cit.*, s. 121 - 122.

<sup>26</sup> W. Wijuk Kojalowicz, *Herbarz rycerstwa W. X. Litewskiego tak zwany Compendium*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1897, s. 261.



Podlasie Olędy w ziemi drohickiej<sup>27</sup>. Prawdopodobnie z jego inicjatywy powstały też Olędy bielskie.

Stanisław Olędzki był żonaty z nieznaną nam z nazwiska wdową po Stanisławie Szejbaku<sup>28</sup>. Czy jednak z tego związku urodziły mu się dzieci: Katarzyna, Zofia, Stanisław, Krzysztof, Janusz i Jerzy - nie wiemy.

Z córek Stanisława, Katarzyna, została żoną Stanisława Padkowskiego, który w 1561 r. zapisał jej wspólne dożywocie na swoich dobrach: Padkowicach, Prusach i Kutaskach<sup>29</sup>. Zofia natomiast poślubiła Stanisława Świejkę Ciechanowieckiego, który w 1561 r. zapisał jej pewne sumy na Ciechanowcu oraz wsiach Świejki i Treblina<sup>30</sup>.

Prawdopodobnie w chwili śmierci Stanisława Olędzkiego jego synowie byli jeszcze małoletni. Do podziału majątku między nimi doszło dopiero w 1538 r., pięć lat po śmierci ojca. Opiekunem młodych Olędzkich mógł być ich stryj Mikołaj. Wiemy, że żył on co najmniej do 1545 r., a zachowane źródła pozwalają przypuszczać, że utrzymywał bliskie kontakty z bratem. Być może drugim opiekunem braci Olędzkich był biskup Piotr Tomicki, który w 1533 r. wstawił się za nimi, gdy zostali wezwani przez królową Bonę do przedstawienia przywilejów na swoje dobra dziedziczne i rachunków z dóbr zarządzanych przez ich ojca<sup>31</sup>. Tomicki prosił Bonę o sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy i usprawiedliwienie jednego z braci, który wysłany przez niego do biskupa Andrzeja Krzyckiego do Płocka, nie będzie mógł się stawić w wyznaczonym terminie. Prawdopodobnie Tomicki zatroszczył się także o przyszłość swoich podopiecznych. Dwóch z braci Olędzkich było później dworzanami królewskimi.

W 1538 r. doszło między Olędzkimi do podziału majątku spadłego po ojcu<sup>32</sup>. Stanisław otrzymał część Stoczka i Wieliczną w powiecie kamienieckim, Krzysztof - Chodów i część Skwierczyzna w ziemi drohickiej, Janusz - dobra Chrustowo w powiecie wołkowyskim, natomiast Jerzemu przypadła w udziale część Stoczka i Skwierczyzna.

Spośród synów wojskiego mielnickiego Stanisława najmniej mamy wiadomości o Jerzym. W 1554 r. procesował się z niejaką Nasiłowską<sup>33</sup>. W latach 1555-1556 wyekspediował do Gdańska z dóbr w powiecie kamienieckim, liwskim i lu-

<sup>27</sup> Być może współzałożycielem Olęd drohickich był brat Stanisława Mikołaj, dziedzic na Olędach w 1530 r.

<sup>28</sup> Litowska Metrika, t. 1, *op. cit.*, s. 479.

<sup>29</sup> Herbarz Ignacego Kapicy Milewskiego..., *op. cit.*, s. 303-304.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 304.

<sup>31</sup> *Acta Tomiciana*, t. XV, Wrocław 1957, s. 517.

<sup>32</sup> Herbarz Ignacego Kapicy Milewskiego..., *op. cit.*, s. 303.

<sup>33</sup> A. Boniecki, *op. cit.*, s. 219.

belskim 22 łaszty (1320 korców) żyta<sup>34</sup>. Zmarł po 1561 r. Linia rodu Olędzkich, której Jerzy był założycielem wygasła w trzecim pokoleniu<sup>35</sup>.

Brat Jerzego Stanisław oprócz części Stoczka i Wielicznej posiadał również dobra Olędy na Podlasiu oraz Czuryły i Ciepiele w ziemi łukowskiej, które nabył przed 1571 r.<sup>36</sup>.

Znaczne dochody przynosiła mu gospodarka folwarczna. W latach 1555 - 1569 żona Stanisława, Anna, spławiła do Gdańska z dóbr w powiecie kamienieckim 102 i pół łaszta żyta<sup>37</sup>.

W okresie przedunionym Stanisław należał do czołówki szlachty podlaskiej, walczącej z możnowładcami litewskimi o emancypację polityczną i przyłączenie Podlasia do Korony. Gdy doszło do inkorporacji Podlasia przysięgę na wierność Koronie złożyła 14.V.1569 r. w Drohiczynie jego żona Anna oraz synowie: Jerzy, Baltazar, Wojciech i Florian<sup>38</sup>.

Stanisław Olędzki nie zrobił dużej kariery urzędniczej. Jedyłą godnością jaką udało mu się osiągnąć był urząd sędziego grodzkiego łukowskiego, na którym po raz pierwszy jest poświadczony w 1580 r.<sup>39</sup>.

Stanisław był założycielem linii Czuryłów Olędzkich, która z powodu niestannego rozrostu rodziny i w konsekwencji rozdrobnienia majątku powoli, ale systematycznie traciła w XVII w. pozycję wśród lokalnej szlachty.

Janusz, trzeci syn wojskiego mielnickiego Stanisława, był dworzaniem króla Zygmunta Augusta<sup>40</sup>. Po śmierci brata Krzysztofa objął po nim 4.X.1565 r. starostwo brańskie, a 29.X. przedstawił przywilej na surogatorię<sup>41</sup>. Krótco jednak piastował urząd starosty. Już 25.VII.1567 r. starostwo brańskie przeszło w ręce starosty suraskiego Jana Dulskiego, któremu król zezwolił je wykupić od spadkobierców Krzysztofa Olędzkiego<sup>42</sup>.

<sup>34</sup> *Regesta theloni aqualici Vladislaviensis saeculi XVI, op. cit.*, s. 64, 103, 185, 246; wyd. S. Kutrzeba, F. Duda, Kraków 1915, s. 50, 104.

<sup>35</sup> T. Żychliński, *op. cit.*, s. 249.

<sup>36</sup> S. Uruski, *op. cit.*, s. 304.

<sup>37</sup> *Regesta theloni aqualici Vladislaviensis saeculi XVI, op. cit.*, s. 50, 104.

<sup>38</sup> *Akta Unii Polski z Litwą 1385 - 1791*, wyd. S. Kutrzeba i W. Semkowicz, Kraków 1932, s. 278. Według nich Stanisław Olędzki zmarł przed 1569 r. Inne źródła podają jednak, że żył on jeszcze w latach 80-tych XVI w. Zob. *Źródła dziejowe*, t. XIV, *Polska XVI w. pod względem geograficznym i statystycznym*, t. III Małopolska, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1886, s. 408; *Źródła dziejowe*, t. XVII, *op. cit.*, cz. III, s. 52.

<sup>39</sup> *Źródła dziejowe*, t. XIV, *op. cit.*, s. 408.

<sup>40</sup> A. Boniecki, *op. cit.*, s. 219.

<sup>41</sup> *Urzednicy podlascy...*, *op. cit.*, s. 64.

<sup>42</sup> M. Lubawskij, *Litowsko - russkij sejm*, Moskwa 1900, s. 688.

W drugiej połowie lat 60-tych XVI w. Janusz Olędzki był już ciwunem płotelskim na Żmudzi. Urząd ten zajmował pierwsze miejsce w hierarchii urzędów ziemskich na Litwie, ale pozycja ta była w zasadzie prerogatywą czysto honorową. Do ciwunów należało rozpoczynanie sejmików ziemskich, a na Żmudzi, gdzie istniał tylko jeden podkomorzy również odprawianie sądów granicznych. Apelacje od jego wyroków szły do starosty, bądź kasztelana żmudzkiego.

Janusz Olędzki jako jedyny z synów Wojskiego mielnickiego Stanisława przyjął kalwinizm. Motywem jego zerwania z Kościołem katolickim mógł być wzgląd na poparcie możnych rodów. Protekcja magnacka odegrała dużą rolę w rozwoju reformacji, o czym świadczy wyraźna regionalizacja ruchu reformacyjnego. Na Żmudzi, gdzie Janusz sprawował wysoki urząd ciwuna płotelskiego, olbrzymie wpływy posiadała kalwińska gałąź Radziwiłłów.

Dosyć dobrze znamy sytuację majątkową Janusza. W 1566 r. wziął w zastaw od Chodkiewicza za 3.000 zł. Gintiliszki, położone w dzierżawie płotelskiej<sup>43</sup>. Przez pewien czas trzymał prawem zastawnym grunty Promieskie od księżnej słuckiej<sup>44</sup>. Jeszcze przed 1567 r. nabył dwór pod Mścibowem w powiecie wołkowyskim i Zembrów w ziemi drohickiej, o czym świadczy popis wojska litewskiego. Janusz stawiał na nim z tych dóbr i odziedziczonego po ojcu Chrustowa 8 koni i 8 drabów<sup>45</sup>. Od 1574 r. trzymał prawem zastawnym Moczulną z dworem Kniezno w powiecie wołkowyskim od kniazia Szczęsnego Hołowczyńskiego i jego żony Elżbiety Chodkiewicz, którą nabył w 1578 r.<sup>46</sup>

Janusz Olędzki był założycielem kalwińskiej linii rodu osiadłej w Wielkim Księstwie Litewskim. Wyróżniała się ona dużymi zdolnościami i energią. Jej członkowie w XVII w. kilkakrotnie dochodzili do godności zajmujących najwyższe miejsca w hierarchii urzędów ziemskich na Litwie. Często byli posłami na sejmy i elektorami królów polskich. Dzięki aktywnemu uczestnictwu w życiu publicznym oraz majątkowi Olędzcy zajmowali wysoką pozycję wśród okolicznej szlachty.

Podobnymi cechami odznaczała się linia Sobolików Olędzkich, której początek dał ostatni z synów wojskiego mielnickiego Stanisława -Krzysztof. Należeli do niej między innymi właściciele Siedlec.

Krzysztof Olędzki rozpoczynał swoją karierę w latach 40-tych XVI w. jako dworzanin królewski<sup>47</sup>. Gdy w 1543 r. doszło do ślubu Zygmunta Augusta z Elż-

<sup>43</sup> M. Lubawskij, *Litowsko - ruskij sejm*, Moskwa 1900, s. 785.

<sup>44</sup> AWAK, t. XXX, *Wilno 1904*, s. 135.

<sup>45</sup> *Litowskaja Metrika, O.I*, cz. III, t.1, *op. cit.*, s. 855.

<sup>46</sup> T. Żychliński, *op. cit.*, s. 257.

<sup>47</sup> A. Chmiel, *Źródła do historii sztuki i cywilizacji w Polsce*, t. 1, Kraków 1911, s. 169, 170, 236; *Materiały do historii stosunków kulturalnych w XVI w. na dworze królewskim polskim*, wyd. S. Tomkowicz, Kraków 1915, s. 53, 58, 67.



bietą Habsbużanką, Olędzki wziął udział w turnieju, odbywającym się z tej okazji w Krakowie<sup>48</sup>. Po wyjeździe Bony Zygmunt August usunął namiestnika królowej i 2. V. 1558 r. oddał w zarząd starostwo brańskie i suraskie swojemu dworzaninowi<sup>49</sup>. Krzysztof dbał o rozwój Brańska i Suraza. Objąwszy urząd, kontynuował w starostwie pomiare włóczną.

Krzysztof Olędzki był gorącym zwolennikiem idei przyłączenia Podlasia do Korony. W latach 60-tych XVI w. przewodził on szlachcie podlaskiej, podzielającej jego poglądy w tej kwestii. W 1563 r. i w 1564 r. był posłem ziemi bielskiej na sejmy litewskie w Wilnie i w Bielsku Podlaskim<sup>50</sup>. Sejm wileński powołał Olędzkiego oraz Adama Kosińskiego, pisarza ziemskiego drohickiego, jako reprezentantów Podlasia w skład delegacji, mającej prowadzić rozmowy z Polakami<sup>51</sup>. Krzysztof uczestniczył w pracach tej delegacji w latach 1563 - 1564 oraz w obradach sejmu warszawskiego 1564 r.<sup>52</sup>. Niestety jednak nie doczekał unii lubelskiej. Zmarł w 1565 r. Przysięgę na wierność Koronie złożyła w jego imieniu 14. V. 1569 r. w Bielsku wdowa po nim Anna Grajewska<sup>53</sup>.

Dobra ziemskie Krzysztofa Olędzkiego: Chodów, Skwierczyn Ruski, Pietków, Pilewo, Suchożebry, Kobylany, Granne, Kamieńczyk, Krzemień i Dzierzby, położone były w powiecie drohickim, między Bugiem, a Liwcem<sup>54</sup>. W 1565 r. na popisie wojska litewskiego w Rakowie stawił on z nich 15 koni (120 służb)<sup>55</sup>. Olędzki posiadał również dworzec starościński i słodownię, które wybudował na początku lat 60-tych XVI w. w południowej pierzei nowego rynku w Brańsku<sup>56</sup>.

Anna i Krzysztof Olędzcy ze swoich dóbr oraz z wsi starostw wysyłali zboże do Gdańska. W latach 1555 - 1561 wyekspediowali aż 383 łasztu żyta<sup>57</sup>.

<sup>48</sup> J. Wiśniewski, *Olędzki Krzysztof h. Rawicz* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXIII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 795.

<sup>49</sup> AWAK, t. XIV, Wilno 1887, s. 24.

<sup>50</sup> J. Siedlecki, *Sejmiki szlachty ziemi bielskiej w Brańsku w XVI-XVIII w.*, *Przegląd Historyczny*, t. LXXX, 1989, s. 239.

<sup>51</sup> *Akta Unii Polski z Litwą...*, *op. cit.*, s. 156; *Źródłopisma do dziejów unii Korony Polskiej i W. X. Litewskiego*, wyd. A. T. Działyński, cz. II, oddział II, Poznań 1861, s. 182 - 183.

<sup>52</sup> *Akta Unii Polski z Litwą...*, *op. cit.*, s. 182; J. Siedlecki, *op. cit.*, s. 239.

<sup>53</sup> *Akta Unii Polski z Litwą...*, *op. cit.*, s. 259.

<sup>54</sup> *Źródła dziejowe*, t. XVII, *op. cit.*, cz. III, s. 52.

<sup>55</sup> *Litowska Metrika*, O.I, III, t. 1, *op. cit.*, s. 381.

<sup>56</sup> J. Siedlecki, *Brańsk w świetle rejestru pomiaru włócznej w 1562 r. Białostoczczyzna*, t. 1, 1997, s. 9.

<sup>57</sup> *Regestra theloni aqualici Vladislaviensis saeculi XVI*, *op. cit.*, s. 64, 101, 148, 170, 193, 198, 202, 203.

Handel zbożem oraz dochody ze starostw wzbogaciły Olędzkiego na tyle, że w 1565 r. stać go było na udzielenie królowi Zygmunтови Augustowi pożyczki w wysokości 4.400 kop groszy pod zastaw starostwa brańskiego<sup>58</sup>.

Krzysztof Olędzki był dwukrotnie żonaty. Jego pierwszą żoną była nieznaną z imienia Wodzyńska. Z tego związku urodziły mu się dwie córki: Katarzyna i Małgorzata. Katarzyna jeszcze za jego życia poślubiła kasztelana warszawskiego Wojciecha Ręczajskiego. Natomiast Małgorzata wyszła za mąż już po śmierci ojca i wbrew woli jej opiekuna, stryja Janusza. Jej mężem został Jan Roguski<sup>59</sup>.

Po śmierci Wodzyńskiej Krzysztof Olędzki ożenił się z Anną Grajewską, wdową po Balcerze Pietkowskim, z którą miał syna Adama, późniejszego właściciela Siedlec. Po śmierci Krzysztofa Anna wyszła za mąż za Jakuba Łosia, stolnika ciechanowskiego<sup>60</sup>.

Krzysztof Olędzki zmarł 6.IX.1565 r.<sup>61</sup>. Na dwa miesiące przed śmiercią sporządził testament, w którym rozdysponował pomiędzy swoje dzieci cały majątek. Na opiekuna córki Małgorzaty oraz małoletniego syna Adama wyznaczył swojego brata Janusza<sup>62</sup>.

Janusz Olędzki nie sprawował jednak opieki nad bratankiem do chwili jego usamodzielnienia się. Po pewnym czasie przekazał nałożony nań obowiązek synowi Krzysztofowi. Gdy i on zrezygnował opiekunem Adama został Jan, drugi syn Janusza, który w związku z tym otrzymał w dożywotnie posiadanie Skwierczyn, stanowiący zapewne wynagrodzenie za opiekę nad młodym krewniakiem<sup>63</sup>.

Widocznie opiekunowie Adama Olędzkiego nie wywiązywali się dobrze ze swoich obowiązków, skoro po dojściu do pełnoletności podopieczny pozwał ich wszystkich o złe zarządzanie jego majątkiem podczas jego dzieciństwa, o dobra Chodów, Skwierczyn i różne sumy (1584 r.)<sup>64</sup>.

Szlachta podlaska była znana z zamiłowania do procesowania się. Pod tym względem Adam Olędzki był typowym Podlasiąninem. Jego nazwisko wielokrotnie pojawiało się w aktach sądowych, a znamy tylko te sprawy, które trafiły do Trybunału Lubelskiego, sądu apelacyjnego. W 1580 r. procesował się ze swoimi szwagrami Wojciechem Ręczajskim i Janem Roguskim o Skwierczyn oraz z plebanem w Suchożebrach niejakim Podniesińskim o zabranie ruchomości kościelnych. W 1583 r. wniósł skargę o niesłuszne odroczenie sprawy z panem Saczkim.

<sup>58</sup> *Źródła dziejowe*, t. XVII, *op. cit.*, cz. II, s. 107.

<sup>59</sup> T. Żychliński, *op. cit.*, s. 251; S. Uruski, *op. cit.*, s. 303.

<sup>60</sup> J. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 795.

<sup>61</sup> *Urzednicy podlascy...*, *op. cit.*, s. 64.

<sup>62</sup> T. Żychliński, *op. cit.*, s. 251 - 252.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 257.

<sup>64</sup> *Ibidem*.

W roku następnym złożył pozew przeciwko Grotowi o najazd na Chodów oraz przeciwko Kiszce o Zambrowo. W 1585 r. musiała już nastąpić zgoda między Adamem, a jego braćmi stryjecznymi Krzysztofem i Janem, bowiem wspólnie występują w sądzie przeciwko Poniatowskiemu. Rok później Ołędzki procesował się jeszcze z niejaką Woźniczką o woły<sup>65</sup>.

Adam Ołędzki brał czynny udział w życiu publicznym. W 1591 r. pełnił funkcję poborcy podatkowego<sup>66</sup>. Dwa lata później objął swój pierwszy urząd Wojskiego mielnickiego<sup>67</sup>. Była to godność atrakcyjna z powodu uposażenia, które posiadacz wojstwa otrzymywał z tytułu sprawowania urzędu<sup>68</sup>. Wojski przystępował do pełnienia swoich obowiązków, gdy szlachta wyruszała na wojnę. Dbał wówczas o spokój i bezpieczeństwo na podległym mu terenie. Na urząd ten wybierano więc osoby cieszące się powszechnym zaufaniem.

W 1603 r. Adam Ołędzki jako poseł z powiatu drohickiego brał udział w obradach sejmu walnego krakowskiego, który wyznaczył go na poborcę podatkowego w ziemi drohickiej<sup>69</sup>.

W tym samym roku, dzięki protekcji biskupa płockiego Wojciecha Baranowskiego, Ołędzki otrzymał urząd sędziego drohickiego<sup>70</sup>. Przysięgę złożył 3.XI. w Drohiczynie<sup>71</sup>. Odtąd do jego obowiązków należało przewodzenie sądowi ziemskiemu, który rozpatrywał w zasadzie wszystkie sprawy cywilne i niektóre karne osiadłej szlachty. Za swoją pracę sędziego otrzymywał wynagrodzenie od obu stron, które zresztą ustalał razem z nimi.

Od schyłku XVI w. wśród szlachty zarysował się podział na regalistów i pozostających wobec nich w opozycji popularystów, popieranych między innymi przez Radziwiłłów birżańskich. Adam Ołędzki nie zadeklarował się. Podkreślał swoją neutralność, zapewniając sobie protekcję i podarki zarówno ze strony regalistów, jak i Radziwiłłów<sup>72</sup>.

<sup>65</sup> T. Żychliński, *op. cit.*, s. 252.

<sup>66</sup> *Źródła dziejowe*, t. XVII, *op. cit.*, cz. III, s. 52.

<sup>67</sup> *Urzędnicy podlascy...*, *op. cit.*, s. 128.

<sup>68</sup> Wiadomo jakie uposażenie otrzymywał wojski drohicki. Ogólna suma dochodów z województwa drohickiego wynosiła 80 - 100 zł. rocznie, a podstawowym źródłem tych dochodów były cła ziemne, a zwłaszcza wodne. Przez analogię możemy przypuszczać, że jakąś formę gratyfikacji otrzymywał też wojski mielnicki. Zob. W. Pałucki, *Studia nad uposażeniem urzędników ziemskich w Koronie do schyłku XVI wieku*, Warszawa 1962, s. 281.

<sup>69</sup> *Volumina Legum*, t. II, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 431-432.

<sup>70</sup> J. Maciszewski, *Wojna domowa w Polsce (1606-1609)*, cz. I: od Stężycy do Janowca, Wrocław 1960, s. 75-76.

<sup>71</sup> *Urzędnicy podlascy...*, *op. cit.*, s. 86.

<sup>72</sup> U. Augustyniak, *Podlaska klientela Krzysztofa II Radziwiłła* [w:] *Drobna szlachta podlaska w XVI-XIX wieku*. Materiały sympozjum w Hołnach Mejera (26-27 maja 1989 r.), pod red. S. K. Kuczyńskiego, Białystok 1991, s. 100.

13 lipca 1606 r. na sejmiku ziemi drohickiej szlachta wybrała Adama Olędzkiego jednym z 10 posłów mających ją reprezentować na zjeździe rokoszowym pod Sandomierzem. Każdy z wydelegowanych posłów miał zaciągnąć 10-osobowy poczet husarzy lub pethyhorców. Na ten cel przeznaczono pobór, na który posłowie drohiccy wyrazili zgodę na sejmie 1606 r. Nie było to równoznaczne z poparciem dla rokoshu, bowiem posłom nakazano szukać porozumienia z tymi, którzy chcą naprawy stosunków, ale „bez naruszenia panowania JKM i pokoju pospolitego”. Na zjeździe rokoszowym Podlasianie nie wyróżniali się aktywnością. Podczas trwania obrad zachowywali postawę umiarkowaną<sup>73</sup>.

W 1607 r. Olędzki ponownie był posłem na sejm, który wyznaczył go na poręcz podatkowego w ziemi drohickiej i uchwalili dla niego „assekurację”<sup>74</sup>.

9. VI. 1621 r., po śmierci Piotra Kiszki, Olędzki otrzymał nominację na starostę drohickiego<sup>75</sup>. Godność ta zajmowała wysokie drugie miejsce w hierarchii urzędów ziemskich w Koronie. Starosta pełnił władzę administracyjno - sądowniczą, która wymagała posiadania własnych sądów zwanych grodzkimi. W ich gestii leżało rozstrzyganie spraw o podpalenie, napad na drodze, najście domu, gwałt oraz spraw dotyczących nieosiadłej szlachty. Starosta posiadał tzw. prawo miecza czyli obowiązek egzekwowania na podległym mu terenie wyroków sądów wszystkich instancji, jeśli nie były one respektowane<sup>76</sup>.

W 1623 r. Adam Olędzki znowu posłował na sejm, na którym wyznaczono go do komisji, mającej ustalić taksę na artykuły spożywcze<sup>77</sup>.

Zmarł przed 6.II.1625 r., wtedy bowiem miała miejsce nominacja jego następcy na urząd starosty drohickiego<sup>78</sup>.

Adam Olędzki był dziedzicem Chodowa, Skwierczyna, Suchożebrów i Drohowa w powiecie drohickim<sup>79</sup>. Od 1621 r. posiadał również Siedlce wraz z okolicznymi wioskami, które nabył od wdowy po Feliksie Kolbrzyńskim lub jej spadkobierców<sup>80</sup>.

<sup>73</sup> U. Augustyniak, *Podlaska klientela Krzysztofa II ...*, op. cit., s. 101; J. Dziegielewski, *Podlasie Koronne w czasie rokoshu sandomierskiego* [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, Biała Podlaska 1990, s. 148.

<sup>74</sup> *Volumina Legum*, t. II, op. cit., s. 447, 461.

<sup>75</sup> *Urzednicy podlascy...*, op. cit., s. 92.

<sup>76</sup> Z. Góralski, *Urzedny i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983, s. 193 - 201.

<sup>77</sup> *Volumina Legum*, t. III, op. cit., s. 219.

<sup>78</sup> *Urzednicy podlascy...*, op. cit., s. 92.

<sup>79</sup> S. Uruski, op. cit., s. 303.

<sup>80</sup> M. Plewczyński, *W Rzeczypospolitej Obojga Narodów* [w:] *Siedlce 1448 - 1995*, Siedlce 1996, s. 29.



Żoną Adama Olędzkiego była od 1596 r. Zofia Kryska, córka wojskiego zakroczymskiego Florianiana<sup>81</sup>. Zapewne miał on jeszcze jedną żonę, którą była poświadczona przez S. Uruskiego Dorota Świerczewska<sup>82</sup>. Nie wiemy z którego związku urodzili się synowie: Krzysztof, Tomasz i Wojciech<sup>83</sup>. Dziedzicami fortuny siedleckiej zostali, prawdopodobnie jeszcze nieletni, Krzysztof i Tomasz.

Z braci Olędzkich postacią bardziej znaną jest Tomasz. W 1628 r. uczył się on w kolegium jezuickim w Pułtusku<sup>84</sup>. Znajdowały się tam dwa wydziały: filozoficzno - teologiczny i humanistyczny. Nauka odbywała się w czterech klasach, w których młodzież uczyła się: łaciny, greki, retoryki, sztuki pisania listów, historii, geografii oraz religii. Tomasz był więc jak na swoje czasy człowiekiem wykształconym.

Po opuszczeniu kolegium Tomasz Olędzki służył w wojsku i był dworzaniem króla Zygmunta III. Brał udział w walkach z Kozakami w 1630 r. i w wojnie moskiewskiej w latach 1632 - 1634<sup>85</sup>. Jan Chryzostom Pasek utrzymuje, że Olędzki był żołnierzem bitnym, słynącym z umiejętności szermierczych. Franciszek Tanner nazywał go nawet „postrachem Kozaków”. Tomasz Olędzki był znany z wielkiej siły fizycznej. Podobno jednym uderzeniem szabli potrafił rozciąć słupek złożony z 5 dukatów.

Tomasz i Krzysztof Olędzcy dbali o rozwój Siedlec. Gdy często nawiedzające miasto pożary zniszczyły pierwotne przywileje i dokumenty, bracia wystarli się u króla Władysława IV o dokument potwierdzający przywileje nadane miastu przez ostatnich Jagiellonów. Dokument ten został wydany 8.XII.1635 r. Ze swej strony Olędzcy odnowili mieszczanom prawa nadane im przez poprzednich właścicieli, a dotyczące gruntów, placów i domów. Poza tym uregulowali opłaty z owych nieruchomości na rzecz właściciela miasta<sup>86</sup>.

W połowie lat 30-tych XVII w. doszło do podziału majątku między braćmi Olędzkimi. Dziedzicem Siedlec wraz z dobrami siedleckimi został Tomasz<sup>87</sup>. Nie mamy natomiast wiadomości na temat majątku, który przypadł w udziale Krzysz-

<sup>81</sup> A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. XII, Warszawa 1908, s. 384.

<sup>82</sup> S. Uruski, *op. cit.*, s. 303.

<sup>83</sup> Wojciech Olędzki dziedzic na Jeziorach i Krzymoszach w ziemi łukowskiej w 1629 r. był podstarościm łukowskim. W 1632 r. podpisał z województwem lubelskim elekcję króla Władysława IV. Od 9.VIII.1640 r. pełnił urząd sędziego łukowskiego. Zmarł przed 22.V.1650 r.

<sup>84</sup> J. Wiśniewski, *Olędzki Tomasz h. Rawicz* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXIII, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1978, s. 801.

<sup>85</sup> *Ibidem*.

<sup>86</sup> A. Winter, *Siedlce 1448-1918*, Warszawa 1969, s. 21; M. Plewczyński, *op. cit.*, s. 29.

<sup>87</sup> M. Plewczyński, *op. cit.*, s. 29.



tofowi. Niewątpliwie był on znaczny, skoro stać było Krzysztofa na podjęcie, wiąza-  
jącej się z dużymi kosztami finansowymi, kariery wojskowej.

Prawdopodobnie Krzysztof Olędzki jako towarzysz husarski brał udział w walkach z Kozakami w 1638 r., podczas których został ranny. W 1648 r. był porucznikiem w chorągwi Aleksandra Koniecpolskiego. Brał udział w walkach w okresie powstania Chmielnickiego. W bitwie pod Korsuniem dostał się do niewoli, z której wykupił go Koniecpolski<sup>88</sup>. W 1651 r. znajdował się w obozie pod Machnówką. W roku następnym był już porucznikiem w pułku hetmańskim Potockiego i posłował od wojska koronnego oraz litewskiego do króla i na sejm koronny. 1.III. razem z resztą posłów został przyjęty na audiencji w senacie<sup>89</sup>. Dalsze losy Krzysztofa nie są znane. Nie posiadamy również wiadomości o jego ewentualnym potomstwie.

Wróćmy jednak do Tomasza, dziedzica fortuny siedleckiej. W połowie lat 30-tych XVII w. zrezygnował on ze służby wojskowej i poświęcił się karierze politycznej oraz życiu rodzinnemu. 30.XI.1636 r., po śmierci Sebastiana Suchodolskiego, został mianowany chorążym drohickim<sup>90</sup>. Wcześniejsza nominacja z 20.III.1635 r. była pomyłką, bowiem wówczas żył jeszcze jego poprzednik<sup>91</sup>. Zapewne o wyborze Olędzkiego na ten właśnie urząd zdecydowało jego doświadczenie wojskowe, bowiem do obowiązków chorążego należało występowanie na czele chorągwi ziemskiej podczas wojen i pogrzebów królewskich.

W 1637 r. Tomasz Olędzki brał udział w obradach sejmu jako poseł z ziemi liwskiej<sup>92</sup>. W tym samym roku założył rodzinę. Poślubił Annę, córkę kasztelana lubelskiego Stefana Dobrogosta Grzybowskiego, a wdowę po Stanisławie Duczyńskim i Maksymilianie Plichcie, dworzanie królewskim. Małżeństwo to nie trwało długo. Po śmierci Anny Olędzki ożenił się w 1640 r. z nieznaną z imienia Wodyńską.

Po ślubie Tomasz Olędzki nadal czynnie uczestniczył w życiu publicznym. W 1641 r. sejmik liwski ponownie wybrał go posłem na sejm<sup>93</sup>, a w 1648 r. podpisał z województwem podlaskim elekcję króla Jana Kazimierza<sup>94</sup>. Uwieńczeniem kariery urzędniczej Olędzkiego było zdobycie przez niego w 1650 r. urzędu kasz-

<sup>88</sup> M. Plewczyński, *op. cit.*, s. 42.

<sup>89</sup> S. A. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, opr. A. Przyboś i R. Żelewski, t. III, Warszawa 1980, s. 339; M. Plewczyński, *op. cit.*, s. 42.

<sup>90</sup> *Urzędnicy podlascy...*, *op. cit.*, s. 68.

<sup>91</sup> *Ibidem*.

<sup>92</sup> S. Hołdys, *Praktyka parlamentarna za panowania Władysława IV Wazy*, Wrocław 1991, s. 159.

<sup>93</sup> *Ibidem*.

<sup>94</sup> *Volumina Legum*, t. IV, *op. cit.*, s. 112.

telana zakroczymskiego<sup>95</sup>. Godność ta uprawniała go do zasiadania w senacie. Kompetencje kasztelana były jednak niewielkie. Był zastępcą wojewody. Podczas jego nieobecności zwoływał sejmiki i im przewodniczył, a w czasie wyprawy wojennej doprowadzał do wojewody pospolite ruszenie swej ziemi. Piastując urząd kasztelana Tomasz musiał wiele czasu spędzać na Mazowszu. Tam też być może przebywał w 1665 r., kiedy na Podlasie i do ziemi łukowskiej wkraczali Szwedzi.

W latach „potopu szwedzkiego” na Podlasiu i w ziemi łukowskiej operowały wojska obu stron. Dobra Olędzkiego także były terenem działań wojennych<sup>96</sup>. Nie znamy rozmiarów strat jakie poniosły one w wyniku przemarszu wojsk. Nie były one jednak zbyt duże, o czym świadczą opisy zawarte w pamiętnikach Jana Chryzostoma Paska.

Sławny pamiętnikarz przybył na Podlasie z dywizją Stefana Czarnieckiego w 1660 r., gdy Rzeczpospolita przystąpiła do kontrofensywy przeciwko Rosji. Zimą wojska polskie rozłożyły się na leża w dobrach szlacheckich. Chorągwi Paska wyznaczone zostało miasto Siedlce i trzy okoliczne parafie. Pamiętnikarz zatrzymał się na zaproszenie pani kasztelanowej Wodyńskiej w podsiedleckiej wsi Strzała, gdzie znajdował się jej dwór<sup>97</sup>.

W tym czasie Olędźcy w wyniku jakichś nieporozumień mieszkali osobno. Tomasz „U żony bywał, ale nocować nigdy nie chciał, obiad, wieczerzę zjadwszy, pojechał na całą noc, o cztery mile do domu”<sup>98</sup>. Olędzki mieszkał zapewne w leżącym naprzeciw Strzały Chodowie.

„Majętność siedlecka” była według Paska już w tym czasie własnością Wodyńskiej<sup>99</sup>. Wynikałoby stąd, że dobra siedleckie Tomasz Olędzki zapisał swojej żonie. Dwór w Siedlcach stał więc albo pusty, albo mieszkała w nim córka Olędzkich - Joanna.

W swoich pamiętnikach Pasek z sympatią wspomina kasztelanową Wodyńską: „... była to pani zacna, pełna pościwości lubo wesola...”. Zapraszała „... na karty, na taniec. Bo miała muzykę swoją i panien kilkanaście frącymernych, domów zacnych, z posagami dobrymi...”<sup>100</sup>.

Mniej pochlebna była opinia Paska o Tomaszu Olędzkim: „... ludzki był to człowiek..., tylko, że mu się to głowa była napsowała...”<sup>101</sup>. Zapewne na ten stron-

<sup>95</sup> *Urzednicy podlascy...*, *op. cit.*, s. 68.

<sup>96</sup> Dokładnych informacji na temat dóbr siedleckich i ich losów podczas wojen połowy XVII wieku dostarczają prace: M. Plewczyński, *op. cit.*, s. 30-31; A. Winter, *op. cit.*, s. 26-28.

<sup>97</sup> J. Ch. Pasek, *Pamiętniki*, wyd. W. Czapliński, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1979, s. 102-105.

<sup>98</sup> *Ibidem*, s. 108.

<sup>99</sup> *Ibidem*.

<sup>100</sup> *Ibidem*, s. 105-106.

<sup>101</sup> *Ibidem*, s. 107.

niczy osąd pamiętnikarza wpłynęła kasztelanowa Wodyńska, która w tym czasie nie pozostawała z mężem w najlepszych stosunkach. Nie jest bowiem możliwe, aby człowiek obłąkany pełnił wysoki urząd kasztelana zakroczymskiego oraz prowadził poważną działalność publiczną. W 1669 r. Olędzki podpisał z ziemią zakroczymską elekcję króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego<sup>102</sup>, w 1670 r. uczestniczył w pracach komisji granicznej z Prusami jako delegat senatu<sup>103</sup>, a w 1674 r. podpisał elekcję Jana III Sobieskiego<sup>104</sup>. Tomasz Olędzki nie był więc szalony, ale z opisów Paska wynika, że był postacią niezwykle barwną. Zdarzyło się, że wyzwał chorągiew Karola Potockiego, którą pokonał jedynie z 9 towarzyszami<sup>105</sup>. Pamiętnikarz był świadkiem jednej z wizyt kasztelana u żony. Olędzki siadł wówczas za wszystkimi sługami i czeladzią. Z każdym kieliszkiem podchodził do żony prosząc o pozwolenie, uklękał i „... głowę mu było trzeba ścisnąć”<sup>106</sup>.

Tomasz Olędzki był człowiekiem bardzo pobożnym: „Przyszywszy na czapce pasyjkę, to idąc przez kościół lubo przez izbę, na nikogo nie wejrzał, nikomu się nie skłonił, tylko tak obiema rękami podniósł przed oczy ową czapkę z pasyjką i w nią patrzył...”<sup>107</sup>. Nie stronił jednak od zabawy. We własnym domu „... podpiwszy, każe muzyce grać, a z mieczem różne sztuki szermierskie wyrabia...”<sup>108</sup>.

Dwór Tomasza Olędzkiego w 1662 r. znajdował się w Chodowie. Był największym z dworów urzędników na Podlasiu pod względem liczby spisanych mieszkańców. W 1662 r. mieszkał tam Olędzki z żoną, 8 sług szlacheckich, 4 panny służebne szlachcianki, 27 sług plebejskich oraz 13 czeladzi folwarcznej. Łącznie na dworze kasztelana zakroczymskiego przebywało 54 mieszkańców powyżej 10-tego roku życia<sup>109</sup>. Obecność Wodyńskiej na dworze w Chodowie pozwala przypuszczać, że między małżonkami zapanowała już zgoda.

Tomasz Olędzki zmarł 17.XII.1678 r. w Siedlcach, w domu swojej córki księżnej Joanny Czartoryskiej i został pochowany w tutejszym kościele. Umierając

<sup>102</sup> *Elektorowie królów Władysława IV, Michała Korybuta, Stanisława Leszczyńskiego i spis stronników Augusta III*, opr. J. Dunin-Borkowski i M. Dunin-Wąsowicz, *Rocznik Towarzystwa Heraldycznego*, t. 1, 1908/9, s. 153.

<sup>103</sup> *Volumina Legum*, t. V, *op. cit.*, s. 37.

<sup>104</sup> *Ibidem*, s. 158.

<sup>105</sup> J. Ch. Pasek, *op. cit.*, s. 107.

<sup>106</sup> *Ibidem*, s. 109.

<sup>107</sup> *Ibidem*, s. 107.

<sup>108</sup> *Ibidem*, s. 110.

<sup>109</sup> A. Laszuk, *Dwory urzędników na Podlasiu w II połowie XVII w. Białostoczczyzna*, t. 1, 1993, s. 14, 17.

przekazał swą słynną szablę zwaną „opalińską”, bo podobno zdobyłą na jakimś Opalińskim, wnukowi Kazimierzowi Czartoryskiemu<sup>110</sup>.

Tomasz Olędzki był człowiekiem majątnym. Pasek wycenił jego fortunę na kilkaset tysięcy złotych<sup>111</sup>. Do Olędzkiego należały nie tylko Siedlce z 5-ciomą wsiami w ziemi łukowskiej. Posiadał również dobra na Podlasiu: Chodów, Wołę (Wólka Chodowska) i Kopcie, w których w 1676 r. miał 206 poddanych. W tym okresie majątkiem podlaskim pod nieobecność właściciela zarządzał Kazimierz Pilewski<sup>112</sup>. Być może do Tomasza należał również Żelków, który w 1658 r. nabył od Jana Krasieńskiego nieznanymi z imienia Olędzki<sup>113</sup>. Jako kasztelan zakroczymski Tomasz Olędzki musiał posiadać też dobra na Mazowszu. Nie mamy jednak o nich wiadomości.

Z pierwszą żoną Anną Grzybowską, Olędzki nie doczekał się potomstwa. Natomiast z drugiego małżeństwa, z Wodyńską, urodziła mu się córka Joanna. Być może Olędzki miał jeszcze syna Adama, wcześniej zmarłego<sup>114</sup>.

Joanna Olędzka, dziedziczka Siedlec i dóbr siedleckich, trzykrotnie wstępowała w związki małżeńskie. Jej pierwszym mężem był Jakub Krasieński herbu Ślepowron, podkomorzy płocki i starosta nowokorczyński<sup>115</sup>. Po jego śmierci w 1660 r. o rękę Joanny starał się Stefan Czarniecki, wówczas starosta kaniowski. Plany Czarnieckiego popierał jego sławny stryj, który „... wyprawił go był na te komendy z obozu bogato, z kupą grzecznych żołnierzy, aleć nie poszczęściło mu się; znać nie było woli Boskiej. Powiadał mi potym, że się dlatego nie udał, że bardzo humorem i marszem narabiał...”<sup>116</sup>. Joanna poślubiła więc podkomorzycę sandomierskiego Stanisława Oleśnickiego herbu Dębno, starostę radziejowskiego<sup>117</sup>. Powtórnie owdowiawszy wyszła za mąż w 1668 r. za Michała Jerzego Czartoryskiego, księcia na Klewaniu i Żukowie<sup>118</sup>. Z dwóch pierwszych małżeństw Joanna nie miała dzieci, z trzeciego urodziła syna Kazimierza Czartoryskiego, dziadka przyszłego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Właściciele Siedlec z rodu Olędzkich, zajęci działalnością publiczną, rzadko bywali w mieście. Dbali jednak o rozwój Siedlec, czego wyrazem było wystaranie się przez nich w 1635 r. o przywilej renowacyjny, potwierdzający dawne przywile-

<sup>110</sup> J. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 801.

<sup>111</sup> J. Ch. Pasek, *op. cit.*, s. 106.

<sup>112</sup> A. Laszuk, *Zaścianki i królewszczyzny. Struktura własności ziemskiej w województwie podlaskim w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1998, s. 84, załącznik nr 7.

<sup>113</sup> A. Boniecki, *op. cit.*, t. XII, s. 192.

<sup>114</sup> J. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 801.

<sup>115</sup> W. Dworzaczek, *Genealogia, cz. II*, Warszawa 1959, tabl. 136.

<sup>116</sup> J. Ch. Pasek, *op. cit.*, s. 106.

<sup>117</sup> W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 107.

<sup>118</sup> W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 181.



je. Do połowy XVII w. miasto zyskiwało na znaczeniu. Kwitł tutaj handel i rzemiosło. Dopiero najazd szwedzki (1655-1660) rozpoczął okres powolnego upadku Siedlec.

Sądzymy, że warto teraz podjąć próbę stworzenia portretu zbiorowego rodu Olędzkich w początkowym okresie jego istnienia - w XVI - XVII w.<sup>119</sup>. Nie jest to łatwe, mamy bowiem do czynienia z dużą liczbą osób, których działalność często nie jest potwierdzona źródłowo. Dodatkowym utrudnieniem jest nierównomierny rozwój poszczególnych linii rodu. W linii Sobolików i linii litewskiej rodu mamy do czynienia ze względnie stałym wzrostem pozycji majątkowej. Momenty chwilowego zahamowania awansu majątkowego były następstwem wielodzietności. Poza tym członkowie obu tych linii rodu brali aktywny udział w życiu publicznym. Znajdujemy ich na wysokich urządach ziemskich, na sejmach, elekcjach królów polskich. Odmienne potoczyły się losy Czuryłów Olędzkich, których pozycja majątkowa ulegała powolnemu osłabieniu. Członkowie tej linii rodu nie zrobili kariery urzędniczej, ani politycznej. Nie zaznaczyli też swojej obecności w życiu politycznym ziemi przedstawiciele linii Mikołaja Świętosławowica oraz Jerzego Stanisławowica. Również ich pozycja majątkowa była słabsza niż Sobolików Olędzkich, czy litewskiej linii rodu.

Ostatnio duże zainteresowanie w pracach genealogicznych wzbudza problem rodziny oraz strategii familijnej. Z przeprowadzonych badań wynika, że idealnym modelem rodziny była rodzina wielodzietna, która dochowała się wielu synów, decydujących o bogactwie i znaczeniu rodu<sup>120</sup>. Pełnoprawną rodzinę tworzyło dwoje ludzi odmiennej płci, mąż i żona, oraz ich potomstwo, które mogło dziedziczyć majątek i ubiegać się o godności w państwie.

Dążenie do wielodzietności jest zauważalne u członków rodu Olędzkich w linii Stanisława Świętosławowica, Czuryłów, Sobolików w XVII w. oraz w linii litewskiej rodu. Wielodzietność występuje w rodzinie Olędzkich już w pierwszej połowie XVI w. Wojski mielnicki Stanisław Olędzki (zm. 1533 r.) miał 6 dzieci, w tym 4 synów. Jeszcze więcej potomstwa doczekali się: sędzia grodzki łukowski Stanisław Olędzki (zm. po 1582 r.), który miał 7 znanych nam synów oraz sędzia ziemski wołkowyski Jerzy Olędzki (zm. po 1650 r.), który z Justyną Bychowcówną dochował się 7 dzieci, w tym 5 synów. Sędzia łukowski Wojciech Olędzki (zm. 1650 r.) także był ojcem 7 dzieci, w tym 4 synów. Natomiast marszałek wołkowyski Teofil Olędzki (zm. ok. 1708 r.) ożeniony z Teresą Mokłok, a po jej śmierci z Eufrozyną Połubińską miał 8 dzieci, w tym 3 synów z pierwszego małżeństwa.

<sup>119</sup> Przedstawiane tutaj wnioski zostały wyciągnięte na podstawie analizy zjawisk zachodzących we wszystkich liniach rodu Olędzkich, również Czuryłów i litewskiej linii rodu.

<sup>120</sup> Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie XVII - XVIII wieku*. Łódź 1975, s. 159.



Liczne potomstwo powodowało czasowe osłabienie pozycji majątkowej rodu. Z drugiej jednak strony przyczyniało się do podniesienia prestiżu rodu, przybywu posagów oraz rozszerzenia wpływów rodziny w danej ziemi. Następowало bowiem powiększenie kręgu rodzinnego o nowych członków, powiązanych węzłami paranteli z większą grupą osób.

Zdarzało się jednak, że wielodzietność powodowała długotrwałe skutki. Stało się tak w przypadku linii Czuryłów Olędzkich. Już sędzia grodzki Stanisław Olędzki miał 7 synów. W następnym pokoleniu było już 13 znanych nam męskich potomków rodu, przy czym posagi dla córek także uszczuplały rodzinną fortunę. W rezultacie doszło do rozdrobnienia majątku i utraty przez Czuryłów Olędzkich dotychczasowej pozycji społecznej, której nie udało im się już odzyskać.

Jak wspomniano, istotną sprawą dla rodu było zawieranie korzystnych związków małżeńskich. Ożenek z osobą z wpływowego i możnego rodu ułatwiał karierę. Znamy prawie 40 małżeństw członków rodziny Olędzkich. Bardzo korzystne były związki m.in. z Grzybowski, Kryskimi, Kuczyńskimi, Tryznami, Grajewskimi czy Połubińskimi. Szczególnie intrygujące było małżeństwo sędziego ziemskiego łukowskiego Andrzeja Olędzkiego z Marią Syłwią z Firlejów Broniewskich, która jako jedyne dziecko kasztelana chełmskiego Mikołaja przejęła po nim duży majątek.

Niewiele mamy wiadomości o losach kobiet z rodu Olędzkich, które poprzez małżeństwo weszły do innych domów, bowiem wymagałoby to odrębnych badań nad tymi skoliagocnymi rodzinami. Niewątpliwie jednak związki te podnosiły prestiż rodu, czego najjaskrawszym przykładem są małżeństwa: Joanny Olędzkiej z Jakubem Krasieńskim podkomorzym płockim, starostą nowokroczymskim, Stanisławem Oleśnickim podkomorzycem sandomierskim, starostą radziejowskim, i księciem Michałem Jerzym Czartoryskim, Agnieszki Olędzkiej, córki marszałka wołkowyskiego Teofila, z Owsianym, podkomorzym nowogrodzkim czy Katarzyny Olędzkiej, córki starosty brańskiego i suraskiego Krzysztofa, z Wojciechem Ręczajskim, kasztelanem warszawskim.

Pozycję majątkową rodu umacniały częste u Olędzkich powtórne małżeństwa oraz ożenki z wdowami. Znamy 10 przypadków, kiedy członkowie rodu zawierali małżeństwa więcej niż raz oraz 5, kiedy żenili się z wdowami.

Zdarzało się, że posagi były bardzo wysokie. Eufemia Kuczyńska wniosła stolnikowi łukowskiemu Franciszkowi Olędzkiemu 36.200 zł<sup>121</sup>. Wysoki posag w dobrach wniosła staroście brańskiemu i suraskiemu Krzysztofowi Olędzkiemu Anna Grajewska. Posag i wyprawę zabezpieczano na części majątku męża jako oprawę. Majątek stanowiący posag żony pozostawał jej własnością, ale zarząd nad nim sprawował mąż.

<sup>121</sup> Boniecki, *op. cit.*, t. XIII, s. 116.

Małżeństwo miało służyć przede wszystkim celom materialnym. Jeżeli ród chciał umocnić swoją pozycję, zyskać poparcie wpływowego domu, zdobyć fundusze, bądź ziemię, uzyskiwał to na drodze odpowiednich mariaży. Nic więc dziwnego, że bywały małżeństwa niedobrane, jak związek kasztelana zakroczymskiego Tomasza Olędzkiego z Wodyńską.

Na podstawie dostępnych źródeł wydaje się, że wysoką pozycję w rodzinie zajmował ojciec, a po jego śmierci stryjowie. Ojciec miał decydujący głos we wszystkich sprawach. Wyłamała się z tego schematu Małgorzata Olędzka, córka starosty brańskiego i suraskiego Krzysztofa., która wbrew woli opiekuna, stryja Janusza, poślubiła Jana Roguskiego.

Kobiety w rodzie Olędzkich nie odgrywały ważnej roli. Co prawda w drugiej połowie XVI w. niektóre żony Olędzkich wysyłały zboże do Gdańska, prowadziły procesy, a więc były bardziej niezależne niż współczesne im kobiety, ale sytuacja ta uległa zmianie w późniejszym okresie. W XVII w. nie znajdujemy już śladów aktywności kobiet z rodu Olędzkich. Zapewne ich obowiązki sprowadzały się do opieki nad dziećmi, częścią domu i gospodarstwa.

Członkowie rodu Olędzkich stosowali zapis tzw. dożywocia. Jego istotą był zapis męża na rzecz żony na wypadek wdowieństwa, który dawał jej dożywotnie użytkowanie całego majątku, ale pozbawiał prawa jego zbycia lub obciążenia. Występowało również zapisywanie wzajemnego dożywocia na rzecz męża. W tym wypadku zapis dożywocia gwarantował temu ze współmałżonków, który przeżył drugiego, dożywotnie użytkowanie majątku obojga małżonków<sup>122</sup>.

Na podstawie dostępnych źródeł nie możemy ustalić przeciętnej długości życia członków rodu, bowiem nie znamy dat życia większości Olędzkich oraz zjawiska śmiertelności dzieci w rodzinie. Wiemy tylko, że było kilka przypadków osierocenia małoletnich dzieci przez ojca oraz śmierci członków rodu w młodym wieku.

Niewiele wiemy także na temat wychowania i wykształcenia członków rodu. Zapewne gdy synowie podrośli, trafiali pod opiekę ojca. W rezultacie nauk ojcowskich nabywali wiedzę, ograniczającą się przede wszystkim do znajomości szlacheckiego, ziemiańskiego *savoir vivre'u*. Część młodych członków rodu zapewne na tym poprzestawała, część trafiała do szkół. Tomasz Olędzki, późniejszy kasztelan zakroczymski, uczył się w kolegium jezuickim w Pułtusk. Natomiast Jerzy Olędzki, późniejszy marszałek wołkowyski, zapewne jakiś czas przebywał za granicą, gdzie być może studiował. Z pewnością nie byli to jedyni członkowie rodu, którzy ukończyli jakieś szkoły.

<sup>122</sup> J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1979, s. 260.

Dla ambitniejszej szlachty kolejnym etapem zdobywania wiedzy był pobyt na dworze. Wiemy, że kilku Olędzkich było dworzanami królewskimi. Zaszczyc ten spotkał braci Janusza i Krzysztofa Olędzkich, synów wojskiego mielnickiego Stanisława, oraz Tomasza Olędzkiego, syna starosty drohickiego Adama. Być może niektórzy synowie byli oddawani na dwory magnackie.

Młodzi ludzie nabywali na dworach ogładę towarzyską, ogólne wyrobienie oraz orientację w sprawach politycznych i wojskowych, a niekiedy poznawali nowe metody gospodarowania. Pobyt na dworze był więc swoistą szkołą dla ambitniejszej młodzieży szlacheckiej, pragnącej w przyszłości aktywnie uczestniczyć w życiu politycznym.

Podstawą pozycji społecznej rodu były: majątek, koligacje, kariera urzędnicza i działalność polityczna. Awans majątkowy Olędzkich opierał się przede wszystkim na służbie państwowej. Za zasługi dla kraju członkowie rodu otrzymywali nadania, bądź starostwa. Król Zygmunt I nadał wojskiemu mielnickiemu Stanisławowi dobra Chrustowo w powiecie wołkowyskim oraz starostwo horodyskie i wysockie. Jan Olędzki, syn Janusza, otrzymał od Zygmunta III Wazy starostwo homejskie, a jego brat Krzysztof na podstawie przywilejów królów Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy - różne dobra w starostwie wołkowyskim oraz królewszczyzny Dziaki i Żylicze<sup>123</sup>.

W dążeniu do utrzymania pozycji majątkowej Olędzcy starali się o utrzymanie w swoim ręku królewszczyzn. Nie udało się im to w przypadku starostwa brańskiego, które za zezwoleniem królewskim zostało wykupione. Natomiast bardzo długo zostały utrzymane w rodzinie królewszczyzny Dziaki i Żylicze.

Zdarzało się, że w celu poprawy sytuacji materialnej niektórzy członkowie rodu decydowali się na służbę u magnatów. Mikołaj i Stanisław Olędzcy, synowie Świętosława, służyli u starosty żmudzkiego Stanisława Kieżgajły, a Mikołaj Olędzki, syn Macieja, był sługą rękodajnym wojewody witebskiego Mikołaja Sapiehy.

Sprawowanie urzędów zwiększało prestiż rodu w danej ziemi, ale też było często źródłem dużych dochodów. Wysoko uposażone były m.in. urzędy ciwuna czy wojskiego. Intratne były także wszelkie urzędy sądowe. Jednak największe możliwości bogacenia się mieli starostowie, stosując wyzysk ludności zamieszkującej starostwa, a także fałszując prawdziwe dane o przychodach.

W XVI wieku poważnym źródłem dochodów Olędzkich był także eksport towarów do Gdańska. W przeważającej ilości było to zboże, ale także inne charakterystyczne dla Podlasia towary, jak smoła i drzewo. Najwięcej zboża wyeksportował w latach 1555 - 1561 starosta brański i suraski Krzysztof Olędzki, łącznie 383 łaszty.

<sup>123</sup> T. Żychliński, *op. cit.*, s. 257 - 258.

Członkom rodu Olędzkich udało się zrobić duże kariery urzędnicze w skali lokalnej. Teofil Olędzki osiągnął wysoki urząd marszałka wołkowyskiego. Krzysztof Olędzki doszedł do urzędu podkomorzego wołkowyskiego. Wysoką godność ciwuna płotelskiego osiągnął inny członek litewskiej linii rodu - Janusz Olędzki. Jednak największą karierę spośród członków rodu zrobił Tomasz Olędzki, który doszedł do urzędu kasztelana zakroczymskiego i w ten sposób został pierwszym senatorem w rodzie. Jego sukces powtórzył dopiero w pierwszej połowie XVIII wieku inny przedstawiciel linii Sobolików Olędzkich - Wojciech, który osiągnął urząd kasztelana chełmskiego.

Poza tym Olędzcy sprawowali wysokie urzędy: starosty grodowego (2), chorążego ziemskiego (3) czy sędziego ziemskiego (5). Znajdujemy ich też jako: wojskich, stolników, podstarościch, łowczych, sędziów grodzkich, podsędków, pisarzy ziemskich i grodzkich oraz podstolich. Wśród godności piastowanych przez Olędzkich przeważały urzędy sądowe.

Niektórzy członkowie rodu poświęcili się karierze wojskowej i odnosili na tym polu sukcesy. Krzysztof Olędzki, syn starosty drohickiego Adama, był porucznikiem w pułku hetmańskim. Do stopnia pułkownika doszedł Bogusław Olędzki, syn marszałka wołkowyskiego Teofila. Poza tym niektórzy członkowie rodu służyli w wojsku czasowo.

Służba wojskowa przyczyniała się do podniesienia prestiżu rodu. Mimo postępującej agraryzacji szlachta nadal była wrażliwa na dzielność sarmacką. Udział w wojnie był sprawdzianem męstwa i potwierdzeniem szlachectwa. Szczególnym szacunkiem szlachty cieszyli się służący w husarii, uważanej za dumę Rzeczypospolitej. Oficerowie i towarzysze husarii posiadali duży autorytet nie tylko w wojsku, ale i w życiu publiczno-politycznym.

Olędzkich jako członków rodu posiadającego spory prestiż w zamieszkiwanych przez nich ziemiach chętnie wybierano na posłów z Podlasia, ziemi łukowskiej i powiatu wołkowyskiego. Marszałek wołkowyski Teofil Olędzki posłował na sejmy aż 9 razy. Starosta drohicki Adam Olędzki był posłem trzykrotnie. Wielu Olędzkich zaś posłowało jedno- lub dwukrotnie. Poza tym członkowie rodu brali udział w pracach różnych komisji sejmowych oraz w elekcjach królów polskich. To uczestnictwo w pracach sejmowych oraz sejmikowych ułatwiało awans urzędniczy.

Pozycję społeczną rodu umacniało poparcie ze strony możnych i wpływowych osób. Znanymi nam protektorami Olędzkich byli biskup Piotr Tomicki oraz biskup Wojciech Baranowski. Wiemy też, że Adam Olędzki utrzymywał kontakty z Radziwiłłami.

Zachowaniu przekonania o wielkości rodu miało służyć prowadzenie wystawnego trybu życia. Wspominany już wielokrotnie kasztelan zakroczymski Tomasz Olędzki posiadał w 1662 r. największy dwór urzędniczy na Podlasiu. Prowa-



dzenie wystawnego życia było przywilejem i zarazem obowiązkiem. Pozwalało bowiem zdobyć popularność wśród szlachty, która ułatwiała wejście do sejmu i objęcie godności urzędniczych.

Splendoru nazwisku dodawało także prowadzenie działalności fundacyjnej. Wojski mielnicki Stanisław Olędzki ufundował altarię w Mścibowie. Dzięki członkom litewskiej linii rodu powstał zbór kalwiński w Moczulnej. Natomiast sędzia grodzki łukowski Stanisław Olędzki i jego potomkowie byli kollatorami kościoła w Stoczku.

W działalności członków rodu Olędzkich widać poczucie solidarności rodzinnej, choć wiemy tylko o jednym zjeździe rodzinnym. Przejawiało się to w zabiegach o korzyści materialne i w popieraniu krewnych. Chorąży drohicki Jakub Olędzki rzekł się swojego urzędu na rzecz Franciszka Olędzkiego.

Z testamentów widać jak starano się utrzymać zamożność rodu. Podkomorzy wołkowyski Krzysztof Olędzki zapisał swój majątek bratankowi Teofilowi. Jego brat Jan przekazał bratankom Mikołajowi, Teofilowi i Krzysztofowi dobra ruchome<sup>124</sup>. W ten sposób marszałek wołkowyski Teofil Olędzki skupił w swym ręku sporą fortunę. Teofil okazał się nie tylko zręcznym politykiem. Był też aktywnym działaczem kościoła kalwińskiego na Litwie. Udało mu się również powiększyć odziedziczony majątek. Na przykładzie Teofila Olędzkiego wyraźnie widać wynik świadomie stosowanej strategii familijnej.

W obrębie poszczególnych linii rodu występowała więc solidarność rodzinna. Jednak na podstawie dostępnych źródeł nie można stwierdzić, czy istniała solidarność familijna. W pierwszych pokoleniach rodu członkowie poszczególnych jego linii utrzymywali ze sobą kontakty. Adam Olędzki, późniejszy starosta drohicki, był podopiecznym swoich braci stryjecznych - Jana i Krzysztofa. Później występowali oni wspólnie w sądzie przeciwko Poniatowskiemu. Jednak nie mamy żadnych wiadomości na temat późniejszych kontaktów między przedstawicielami poszczególnych linii rodu, nawet między Czuryłami a Sobolikami, gdzie utrzymywaniu wzajemnych kontaktów sprzyjało bliskie sąsiedztwo. Nie zachowały się żadne ślady wspierania uboższych krewnych. Nie wiemy więc, czy w XVII wieku Olędzcy zachowali świadomość przynależności do jednego rodu.

W działalności członków rodu widać dążenie do utrzymania tradycji rodzinnej. Na pamiątkę Olęd w ziemi łukowskiej, będących gniazdem rodu, założono na Podlasiu dwie wsie o tej nazwie.

Wyrazem zachowania tradycji rodowej było także nadawanie dzieciom charakterystycznych dla rodu imion. Często wśród członków rodu powtarzało się imię Krzysztof. W litewskiej linii rodu występowało ono w każdym pokoleniu. Często

<sup>124</sup> T. Żychliński, *op. cit.*, s. 258.



spotykamy też Janów, Jerzych i Adamów. Natomiast córkom najczęściej nadawano imię Katarzyna.

Wyrazem kultu wobec tradycji było również przyjmowanie jednego miejsca pochówków. Zmarłych z linii Czuryłów Olędzkich chowano w kościele w Stoczku. Spoczęły tam zwłoki sędziego grodzkiego łukowskiego Stanisława Olędzkiego (zm. po 1582 r.), jego syna Jana (zm. 1595 r.), wnuków Marcina (zm. 1659 r.) i Mikołaja (zm. po 1659 r.) oraz zapewne ich żon<sup>125</sup>. Miejscem pochówków kilku członków linii Sobolików Olędzkich był kościół siedlecki. Wiemy, że spoczęły tam zwłoki kasztelana zakroczymskiego Tomasza Olędzkiego i być może jego ojca Adama, starosty drohickiego. Nie mamy natomiast wiadomości na temat miejsca pochówków litewskiej linii rodu. Możliwe, że chowano ich w Moczulnej, gdzie znajdował się ufundowany przez nich zbór kalwiński.

W działalności członków rodu, a przede wszystkim w ich dążeniu do powiększenia majątku, który był jednym z głównych elementów, decydujących o pozycji rodziny w danej ziemi, dostrzegalna jest świadoma strategia rodzinna. Polegała ona na realizacji polityki aliansów matrymonialnych i umacnianiu wpływów rodu wśród okolicznej szlachty.

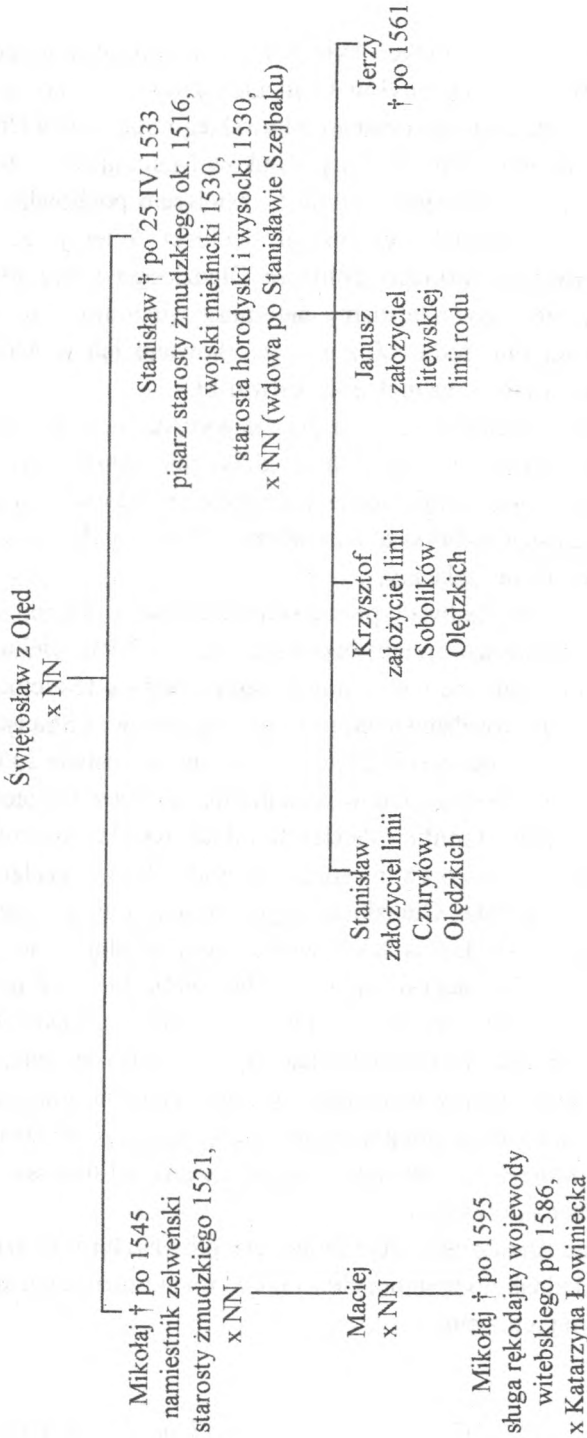
Olędzcy herbu Rawicz byli typową, średniozamożną rodziną szlachecką pogranicza Podlasia, Mazowsza i ziemi łukowskiej XVI i XVII wieku. Na początku XVI wieku Olędzkim udało się wybić ponad zamieszkujące te ziemie rzesze drobnej szlachty. Pierwszym przedstawicielom rodu, Mikołajowi i Stanisławowi Olędzkim, synom Świętosława, poszczęściło się w Wielkim Księstwie Litewskim, gdzie jak wielu ubogich, polskich szlachciców szukali możliwości wzbogacenia się.

Szczególne zasługi familii Olędzkich oddał wojski mielnicki Stanisław. Dzięki niemu nastąpił nie tylko awans społeczny rodu. To w zasadzie dzięki Stanisławowi przetrwało nazwisko Olędzkich. Jego synowie byli protoplastami trzech linii rodu, które istniały do końca XVII wieku. Losy każdej z nich potoczyły się odmiennie i mogą być ilustracją dziejów szlachty podlaskiej. Na przykładzie linii Czuryłów Olędzkich można prześledzić proces ubożenia szlachty i poznać jego mechanizm. Linia Sobolików Olędzkich daje obraz szlachty średniozamożnej Podlasia i ziemi łukowskiej, stanowiącej najaktywniejszy element polityczny tych ziem. Natomiast litewska linia rodu pokazuje jak mogły potoczyć się losy rodzin szlacheckich Podlasia, które kolonizowały Wielkie Księstwo Litewskie, szukając tam lepszych perspektyw na przyszłość.

Olędzcy herbu Rawicz nie odegrali jednej z głównych ról w dziejach narodu polskiego, należeli jednak do lokalnej elity i udało im się zaznaczyć swoją obecność w życiu politycznym tych ziem.

<sup>125</sup> S. Obłozja, *op. cit.*, nr 10, 1997, s. 17; nr 11, 1997, s. 17; nr 3, 1998, s. 17.

**Tablica I**  
**PIERWSI PRZEDSTAWICIELE RODU**



## Tablica II LINIA SOBOLIKÓW OLĘDZKICH W XVI-XVII WIEKU

